

Ks. Jan ZAŁĘSKI

GŁÓWNE MYŚLI TEOLOGICZNE W LISTACH ŚW. JANA

Treść: 1. Prawda. 2. Miłość. 3. Przykazanie. 4. Wiara. 5. Grzech. 6. Chrystologia. 7. Sakramentologia.

Najpierw nasuwa się pytanie, czy w ogóle można mówić o teologii we wszystkich trzech listach Janowych łącznie, skoro drugi i trzeci List Jana - to bardzo krótkie pisma i nie wnoszące nic nowego w stosunku do pierwszego Listu Jana. Inaczej mówiąc można by zapytać, czy nie lepiej byłoby mówić tylko o teologii w 1 Liście Jana¹, skoro 2-i i 3-i List Jana są w zasadzie streszczeniem myśli 1-go Listu Jana². Ponieważ jednak niektóre myśli przewijają się bardzo wyraźnie we wszystkich listach Jana, dlatego wydaje się rzeczą uzasadnioną mówić o teologii we wszystkich 3 listach Jana, choć niewątpliwie trzeba będzie więcej uwagi poświęcić 1 Listowi Jana.

Nie trudno zauważyć, że jednym z istotnych tematów 2-go i 3-go Listu Jana jest „prawda”. W bardzo krótkim, bo zaledwie 15 wierszy liczącym, 3-im Liście Jana występuje przed chwilą wspomniany termin 6 razy w formie rzeczownikowej (ww. 1.3-4.8.12 - ἀλήθεια) i 1 raz w formie przymiotnikowej (w. 12 - ἀληθής). Wprawdzie nieco rzadziej, ale także często - zwłaszcza w pierwszej części - pojawia się termin prawda w 2-im Liście Jana (4 razy w formie rzeczownikowej - ww. 1-4). Warto w tym miejscu przypomnieć, że 2-gi List Jana ma tylko 13 wierszy.

Powstaje pytanie, czy w ogóle, a jeżeli tak, to jak często pojawia się „prawda” w 1-yim Liście Jana? Niewątpliwie mamy w tym przypadku do czynienia ze znacznie dłuższym pismem Janowym. 2-gi i 3-i List Jana stanowią zaledwie 1/8 1-go Listu Jana³. Także w 1-yim Liście Jana termin „prawda” występuje stosunkowo często, choć niewątpliwie nieco rzadziej niż w 2-gim i 3-im Jana. Łatwo stwierdzić, że interesujący nas termin pojawia się w 1-yim Liście Jana 9 razy w formie rzeczownikowej, a ponadto 6 razy łącznie w formie przymiotnikowej i przysłówkowej, a więc w sumie

¹ Tak czyni np. S. GADECKI, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1991, 81-94, gdzie przy omawianiu zagadnień wprowadzących nie wspomina w ogóle o teologii w 2 i 3 liście św. Jana, którą omawia tylko w związku z 1 J.

² H. LANGKAMMER, *Teologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, 251; por. TENŻE, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1992, 254.

³ H. LANGKAMMER, *Wprowadzenie...*, dz. cyt., 254.

15 razy. W każdym rozdziale można znaleźć ten termin przynajmniej 1 raz, a w niektórych rozdziałach - nawet po kilka razy.

Innym tematem wspólnym dla wszystkich listów Jana jest miłość. Wskazują na to dane statystyczne: w formie rzeczownikowej pojawia się „miłość” we wszystkich listach Janowych 21 razy, a w formie czasownikowej „miłować” (kochać) - 31 razy. Posługując się lekką przesadą można by powiedzieć, że 1-y List Jana poświęcony jest tylko temu zagadnieniu. Wprawdzie nieco mniej, ale także występuje problematyka miłości w 2-im i 3-im Liście Jana. Sam termin pojawia się po kilka razy w 2-im i 3-im Liście Jana zarówno w formie rzeczownikowej jak i czasownikowej.

Jeszcze innym tematem łączącym wszystkie listy Jana jest „przykazanie”. Termin ten występuje szereg razy w 1-ym Liście Jana. Choć nie pojawia się sam termin *e1ntolhv* (przykazanie), to jednak autor 3-go listu Jana nawołuje do postępowania zgodnie z wolą Bożą (w. 8), która przecież objawia się w przykazaniach. Wprawdzie już tylko raz w 3-im Liście Jana, ale znajdujemy także zagadnienie wiary (w. 5), które kilkakrotnie powraca w 1-ym Liście Jana (1 raz w formie rzeczownikowej i 9 razy w formie czasownikowej). Z kolei w 2-im Liście Jana występuje pojęcie antychrysta (w. 7), które nie jest obce 1-mu Listowi Jana (2,18.22; 4,6). Wszystko to, co skrótkowo przedstawiliśmy do tej pory, upoważnia do podjęcia przedstawionego w tytule artykułu tematu.

Niewątpliwie centralnym tematem teologicznym 1-go Listu Jana jest miłość a nie prawda, ale zaczniemy nasze rozważania teologiczne od tematu prawdy przede wszystkim dlatego, że jest to zdecydowanie wiodący temat dla wszystkich listów Janowych⁴.

1. Prawda

Prawda jawi się w listach Janowych jako pojęcie dynamiczne, a nie statyczne, abstrakcyjne, oderwane od rzeczywistości. I stąd mamy w listach Jana sporo takich wyrażen jak „czynić prawdę” (por. 1 J 3,22), „znać prawdę” (1 J 2,21; 4,6; 2 J 1), „być z prawdy” (1 J 3,19; por. 2 J 3), „kochać w prawdzie” (por 2 J 1; 3 J 1), „świadczyc o prawdzie” (3 J 3), „postępować w prawdzie” (1 J 1,6; 2 J 4; 3 J 3-4), „być współpracownikiem prawdy (por. 3 J). Widać to także wyraźnie w zestawieniu z kłamstwem. Prawda jest po prostu przeciwstawieniem kłamstwa. Autor 1 J 2,21 pisze: „... żadna fałszywa nauka z prawdy nie pochodzi”. Prawda nie jest tu pojęciem abstrakcyjnym, lecz owocem działania Ducha Bożego, który pozwala odróżnić w konkretnej sytuacji dobro od zła. Kłamstwo natomiast jest wynikiem działania antychrysta (1 J 2,22). Dla autora 1 J prawda jest równoznaczna z Bogiem (1 J 5,6: „...bo Duch jest prawdą”). I dlatego, kto nie uznaje, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, który przyszedł na ziemię w ludzkim ciele, ten nie jest z prawdy.

Nieco inaczej jawi się dynamizm prawdy w 3 Liście Jana. Skoro Bóg jest dla Jana Prawdą, to należy ją głosić innym, a nie ukrywać. Inaczej mówiąc prawda domaga

⁴ Por. H. LANGKAMMER, *Teologia...*, dz. cyt., 251; TENŻE, *Wprowadzenie*, dz. cyt., 254.

się ewangelizacji. Od początku istnienia chrześcijaństwa zadaniem misjonarzy było głosić prawdę o Bogu. Właśnie 3 List Jana, mimo swej zwięzłości, przedstawia dobrze potrzebę istnienia misjonarzy, którzy głosiliby Ewangelię o Bogu, który jest prawdą. Autor 3 J poleca owych misjonarzy Gajusowi, a przy okazji przestrzega przed Demetriuszem, stojącym być może nawet na czele owych głosicieli Ewangelii. Nie może być - zdaniem 3 Listu Jana - rozdzwienką między Prawdą objawioną a właściwym postępowaniem. Jeszcze inaczej mówiąc, autor 3 J jest zatroskany o poszukiwanie takich misjonarzy, dzięki działalności których może objawić się dynamizm prawdy, zdolnej przeniknąć świat. Ale jest to w pełni możliwe tylko wtedy, kiedy rzeczywistość zbawcza czyli prawda o Bogu będzie przenikać także jej głosicieli.

W jeszcze innym wymiarze jawi się, prawda w 2 Liście Jana. Autor tego listu jest zaniepokojony błędami gnostyków i doкетов. Owi heretycy zaprzeczali istnieniu Chrystusa w ciele. Według autora 1 J tylko wtedy można zapobiec szerzeniu się błędów, kiedy młoda wspólnota chrześcijańska będzie zwarta wewnętrznie, a to można osiągnąć dzięki trwaniu w prawdzie i miłości, o czym wspomina autor na samym początku listu. Trwanie w prawdziwej nauce Chrystusa - to gwarancja ustrzeżenia się, przed wpływami herezji. Warto zauważyć, że prawda i miłość to także dwa główne tematy 1 Listu Jana. Autor 1 J nazywa fałszywą naukę kłamstwem, o czym już wcześniej wspominaliśmy⁵.

2. Miłość

Ponad 1/3 tekstu 1 Listu Jana jest poświęcona wprost problematyce miłości, a jeżeli dodamy do tego jeszcze te teksty, które wprost nie wspominają terminu miłości w jego różnorodnej formie, ale nawiązują do tego zagadnienia, jak np. nauka o nowym przykazaniu (1 J 2,7), to liczba wierszy jeszcze wzrośnie. Bez przesady można więc powiedzieć, że najważniejszym tematem, a równocześnie najważniejszym kryterium wszelkiej oceny jest w tym liście miłość. Wprawdzie w 2 i 3 Liście Jana występuje znacznie mniej tekstów o miłości, ale za to akcentują one bardzo mocno związek prawdy z miłością (2 J 2: „A miłuję ze względu na prawdę”; 2 J 3: „...niech będą z nami w prawdzie i miłości”; por. 3 J 1), czego nie brak zresztą także w 1 Liście Jana (np. 3,18; „Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą”). Wolno chyba wyprowadzić wniosek na podstawie przytoczonych wypowiedzi, że prawda i miłość wzajemnie się warunkują.

Zagadnienie miłości jest w 1 J ściśle połączone z nauką o Bogu. Dla Jana Bóg jest światłością (1 J 1,5), Życiem (por. 1 J 5,11), Sprawiedliwością (1 J 1,9; 2,29), Prawdą (1 J 5,6), ale przede wszystkim - Miłością (1 J 4,6.18)⁶. Źródłem miłości ludzkiej jest miłość Boża (1 J 4,6; „...ponieważ miłość jest z Boga”). To Bóg pierwszy umiłował człowieka przez to, że „zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat”, aby miał życie (1 J 4,9n; 5,1). Stąd wynika obowiązek wzajemnej miłości między braćmi (1 J

⁵ Por. H. LANGKAMMER, *Teologia...*, dz. cyt., 251-252.

⁶ Por. *tamże*, 252-254.

3,11: „Taka jest wola Boża,...abyśmy się wzajemnie miłowali”; por. także 1 J 4,7.11; 2 J 5; 3 J 5n). Synonimem miłości jest światłość (1 J 2,10). Przeciwnością miłości jest ciemność (1 J 2,9), śmierć (1 J 3,14) i nienawiść (1 J 2,9.11)⁷. Można wprowadzić mówić o miłości Boga do człowieka, ale głównie koncentruje swoją uwagę Jan w 1 Liście na wzajemnej miłości bliźniego, co dotyczy także po części 2 i 3 Listu Jana⁸. Skoro „miłość jest z Boga”, to nie można jej w zasadzie zdobyć wyłącznie własnymi siłami. Ona może być najwyżej przedmiotem kontemplacji (1 J 3,1)⁹.

3. Przykazanie

Termin przykazanie pojawia się stosunkowo często w listach Jana (14 razy w 1 J i 4 razy w 2 J). Stąd niektórzy wyciągali nawet wniosek, że autor (ew. autorzy) tych listów był zwolennikiem legalizmu¹⁰. Trudno jednak dopatrzeć się u Jana pod tym terminem odniesień wyłącznie do przepisów prawnych. Nauka o przykazaniach pozostaje u niego z jednej strony w ścisłym związku z prawdą (1 J 2,4: „Kto mówi: „Znam Go”, a nie zachowuje Jego przykazań, ...nie ma w nim prawdy”), a z drugiej strony z miłością (1 J 3,23: „A przykazanie Jego jest takie, ...(abyście) miłowali się wzajemnie...”; por. 1 J 4,21; 5,2-3; 2 J 5-6). Bardzo często występuje w listach Janowych „przykazanie” w liczbie pojedynczej. Dla Jana występuje właściwie tylko jedno przykazanie, przykazanie miłości, w którym zawarte są wszystkie inne przykazania. I stąd czasem odwołuje się też do liczby mnogiej tego rzeczownika.

Zachowywanie przykazań jest przejawem znajomości Boga (1 J 2,3.4), warunkiem spełnienia próśb (1 J 3,22), wyrazem trwania w Bogu i Boga w nas (1 J 3,24), ułatwieniem dla wiary i miłości (1 J 4,21; 5,2-3; 2 J 5). Mówiąc inaczej, zachowywanie przykazań jest przejawem miłości do Boga i bliźniego. Dla Jana przykazanie miłości nie jest przykazaniem nowym, bo znane było już w Starym Testamencie, ale z drugiej strony jest ono nowe (por. 1 J 2,7.8) dzięki Chrystusowi, który w praktyce swojego życia ziemskiego pokazał, jak należy realizować miłość Boga i bliźniego, a nawet nieprzyjaciół, nie uchylając się od śmierci na krzyżu.

4. Wiara

O ile w 4-ej Ewangelii „wiara” pojawia się bardzo często (98 razy, zawsze w formie czasownikowej), o tyle w 1 Liście Jana pojawia się niejako na marginesie innych tematów i dopiero w jego drugiej części (po raz pierwszy w 3,23) i tylko 1 raz w 3

⁷ S. MĘDALA, Chodzenie w światłości (Pierwszy List Jana), w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 10, Warszawa 1992, 80n. 83.

⁸ J. GNILKA, *Theologie des Neuen Testaments (Supplementband t.5)*, Freiburg-Basel-Wien 1994, 258-261; R. SCHNACKENBURG, *Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments t. 2: Die Urchristlichen Verkündiger* (Supplementband t. 2), Freiburg-Basel-Wien 1988, 171-174.

⁹ Por. S. GADECKI, *dz. cyt.*, 89.

¹⁰ Zob. na ten temat wzmiankę u S. GADECKI, *dz. cyt.*, 87.

Liście Jana, za to najczęściej w kontekście miłości i przykazania (1 J 3,23: „A przykazanie Jego jest takie, abyśmy wierzyli ... i miłowali się wzajemnie”; 1 J 4,16: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości”; por. także 1 J 4,1; 5,1; 3 J 5). Wydaje się, że dla Jana wiara i miłość to podstawowe zadania, przez które człowiek może odpowiedzieć na objawienie się Boga.

Temat wiary jest najczęściej powiązany u Jana, i to nie tylko w 4-jej Ewangelii, ale także w 1 Liście Jana, z osobą Jezusa Chrystusa (1 J 3,23: „...abyśmy wierzyli w imię, Jego Syna Jezusa Chrystusa...”; por. 1 J 5,1.5). Wiara obok miłości jest znakiem ucznia Chrystusowego (1 J 5,4: „Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat, tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara”¹¹). Wprawdzie wiara w listach Janowych jawi się nie tyle jako akt intelektualnego procesu, ile jako coś, co angażuje wolę człowieka i wskutek tego wpływa na całe jego życie poprzez związek z Bogiem (np. 1 J 4,16; 5,1), ale można chyba dostrzec też jakiś związek wiary z intelektem, kiedy autor zachęca do uprzedniego poznania czy badania (1 J 4,16: „Myśmy poznali i uwierzyli...”; 1 J 4,1: „Umilowani, nie dowierzajcie każdemu duchowi, lecz badajcie duchy, czy są z Boga”).

5. Grzech

Kolejnym tematem wspólnym, choć nie w jednakowym wymiarze, dla wszystkich listów Janowych, jest grzech. Najpierw uderza ogromna ilość tekstów w 1 Liście Jana poświęconych problematyce grzechu, aczkolwiek nie zawsze przy użyciu terminu grzech (ἁμαρτία) w jego różnorodnej formie (rzeczownik, czasownik). Określeniem grzechu jest zarówno szereg pokrewnych terminów: kłamstwo (np. 1 J 2,4), ciemność (1 J 1,6), nienawiść (1 J 2,9), antychryst (np. 1 J 2,18), fałszywa nauka (1 J 2,21), niesprawiedliwość (1 J 3,10), bezprawie (1 J 3,4), zwodziciel (2 J 7), wybieganie naprzód (2 J 9), zło (3 J 11) i inne, jak i opis sytuacji, z której wynika, że mowa jest o grzechu (2 J 4.7-11; 3 J 9-11).

Nasuwa się pytanie, co mogło być powodem takiej akumulacji pojęć na określenie grzechu? Nie ulega wątpliwości, że zostało to spowodowane błędną nauką, głoszoną przez zwolenników gnostycyzmu, przeciwko którym autor listów Janowych kieruje swoją naukę. Zaprzeczali oni bowiem, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, że narodził się w ciele, że odkupił świat przez swoją mękę, a ponadto głosili indyferentyzm religijny poprzez twierdzenie, że dzięki posiadanej znajomości Boga i wynikającej stąd doskonałości nie są zobowiązani do zachowywania przykazań¹².

Warto też zauważyć, że istnieje w listach Janowych związek między nauką o prawdzie i grzechu. Związek ten polega na przeciwstawieniu sobie tych dwóch pojęć (1 J 1,6: „...kłamujemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą”; 2,4: „...ten jest kłamcą i

¹¹ R. SCHNACKENBURG, *dz.cyt.*, 160n.165; por. J. GNILKA, *dz. cyt.*, 276n; S. MĘDAŁA, *dz. cyt.*, 82 mówi o wierze i miłości jako o 2 wymiarach tej samej postawy: wymiar transcendentny - wiara, wymiar immanentny - miłość.

¹² F. GRYGLEWICZ, *Teologia Nowego Testamentu* t. 3, Lublin 1986, 60.

nie ma w nim prawdy”; 2,21: „żadna fałszywa nauka z prawdy nie pochodzi”; 4,6). Inaczej mówiąc te 2 pojęcia wzajemnie się wykluczają.

Wprawdzie grzech jest dla Jana przede wszystkim przekroczeniem Prawa (1 J 3,4: „Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia, ponieważ grzech jest bezprawiem”), ale można chyba powiedzieć, że jest także wykroczeniem przeciwko miłości, choć nie ma takiego tekstu, który wprost potwierdzałby tę tezę. Jeżeli jednak śmierć jest synonimem grzechu, to można mówić, że grzech sprzeciwia się miłości (1 J 3,14: „Kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci”). Podobnie 1 J 3,17 przedstawia opisowo sytuację, z której wynika, że grzech sprzeciwia się miłości (por. także 1 J 4,20).

Z jednej strony Jan zachęca swoich czytelników, żeby nie grzeszyli (1 J 2,1: „Dzieci moje, piszę to wam dlatego, żebyście nie grzeszyli...”), z drugiej jednak strony jest świadom słabości ludzkiej, skłonnej do grzechu (1 J 1,8: „Jeżeli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy...”; por. 1,10) i dlatego wskazuje na Boga jako tego, który jest sprawiedliwy i może nam grzechy odpuścić. Ponadto przypomina, że mamy u Boga Orędownika, którego krew oczyszcza nas z grzechu (por. 1 J 1,7), który „jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy...” (1 J 2,2).

I wreszcie pod koniec 1 Listu Jana autor wprowadza rozróżnienie grzechu, „który nie sprowadza śmierci” i grzechu, „który sprowadza śmierć” (5,16-17). Niestety autor nie określił bliżej, jakie konkretnie grzechy miał na myśli i dlatego można znaleźć różne próby rozwiązania tego problemu. Nie brakowało takich uczonych, którzy widzieli w tym tekście podstawę do rozróżnienia grzechów lekkich i ciężkich, takich, które mogą i nie mogą być odpuszczone, grzechów niedobrowolnych i dobrowolnych, nie wymagających i wymagających publicznej pokuty. Inni widzieli w grzechach sprowadzających śmierć apostazję, idolatrię, nienawiść, niewiarę i inne grzechy, które teologia określa jako ciężkie.

Trudno na bazie tekstu osiągnąć jednoznaczne rozstrzygnięcie. Trudność powiększa jeszcze fakt, że Jan nie poleca modlitwy za popełniających grzech sprowadzający śmierć. Na szczęście autor listu nie zabronił modlitwy za takich ludzi i dlatego Kościół nie wyklucza nikogo ze swojej modlitwy¹³.

Na koniec naszych rozważań o grzechu w listach Janowych warto wspomnieć, że zdaniem ich autora (autorów) można uzyskać odpuszczenie grzechów pod warunkiem ich wyznania. Najprawdopodobniej w 1 J 1,9 mowa jest o publicznym wyznaniu winy. Takie bowiem znaczenie ma greckie słowo *e1xomologeiv*¹⁴.

6. Chrystologia

Nie oznacza to wcale, że ten temat niemal nie był obecny w polu zainteresowań autora (autorów) listów Janowych i dlatego omawiamy go na końcu. Z innych powo-

¹³ Więcej szczegółów na ten temat zob. mój artykuł: Modlitwa wstawiennicza za grzeszników (1 J 5,16n), *STV* 35(1997), nr 1 (w druku); por. także S. GADECKI, *dz. cyt.*, 92; S. MĘDALA, *dz. cyt.*, 85n.

¹⁴ S. MĘDALA, *dz. cyt.*, 75n; J. GNILKA, *dz. cyt.*, 314.

dów, o których wspomnieliśmy na początku, uznaliśmy za uzasadnione najpierw omówić inne tematy. Niemniej jednak osoba Jezusa Chrystusa stoi w centrum zainteresowań autora i pierwotnego chrześcijaństwa. Nie da się jednak chyba mówić o chrystologii w oderwaniu od nauki o Bogu, podobnie jak to już zaznaczyliśmy przy omawianiu tematu miłości. Omawiając odrębnie przed chwilą wspomniane tematy (miłość, Chrystus, Bóg) trzeba by często odwoływać się do tych samych tekstów, co prowadziłoby do nieuniknionych powtórzeń.

Wprawdzie Jezus Chrystus jest posłany przez Ojca (1 J 4,9.14), ale równocześnie można mówić o równości między Ojcem i Synem. Najwyraźniej stwierdza to autor na zakończenie 1 Listu: „Jesteśmy w prawdziwym Bogu, Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On zaś jest prawdziwym Bogiem...” (5,20; por. 1 J 2,22-23; 5,11-12). Najczęściej tam, gdzie mowa jest o trwaniu w Synu, mówi się także o trwaniu w Ojcu (1 J 1,3; 2,24; por. 2 J 9). Tam z kolei, gdzie wspomina autor o dawaniu życia, tym, który je daje, jest w równiej mierze Ojciec i Syn (1 J 5,11-12: „...że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie...”). Wszystkie wspomniane przed chwilą teksty potwierdzają pośrednio prawdę o równości Ojca i Syna.

Oprócz tego, że Jezus Chrystus jest równy Ojcu, jest On Synem Bożym (1 J 4,15; 5,5.10.12-13.20), Mejsaszem (1 J 5,1), Zbawicielem świata (1 J 4,14), przyszedł w ludzkim ciele (1 J 4,2; por. 2 J 7), jest podobnie jak Ojciec sprawiedliwy (1 J 1,9; 2,1: „...mamy Rzecznika wobec Ojca - Jezusa Chrystusa sprawiedliwego”). Nie pojawia się natomiast w listach Janowych określenie Jezusa jako Syn Człowieczy czy Baranek Boży, mimo że jest mowa o krwi przelanej za nas. Te dwa ostatnie tytuły nie pojawiają się być może dlatego, że autor jest tym razem mniej zainteresowany wywyższeniem i wykonywaniem sądu przez Syna Człowieczego, a bardziej przekazaniem nauki o prześląganiu za grzechy¹⁵. Pewnie też dlatego niemal nie wspomina autor o rzeczach ostatecznych. Tylko ubocznie znajdujemy wzmiankę o sądzie (1 J 4,17) i życiu wiecznym (1 J 1,2; 2,25; 3,14).

W 1 Liście Jana Chrystus pojawia się nie tylko w relacji do Boga, ale także w relacji do człowieka. On obdarzył nas „zdolnością rozumu”, a dzięki temu możemy poznać Ojca (1 J 5,20), oddał za nas życie (1 J 3,16), jest ofiarą za nasze grzechy (1 J 2,2; 4,10), dzięki Niemu mamy życie wieczne (1 J 1,2; 2,25) i możliwość trwania w Bogu (1 J 4,15), a także dzięki Niemu możemy zwyciężyć świat (1 J 5,5).

7. Sakramentologia

Nasuwa się pytanie, czy w ogóle można mówić o sakramentach w listach Janowych. Z pewnością nie znajdziemy tu tak wyraźnej nauki jak w 4-ej Ewangelii, gdzie jest np. o ustanowieniu sakramentu pokuty. Niemniej można chyba mówić w 1 Liście Jana o aluzji do tego sakramentu. Niektórzy zresztą wymieniają 1 J 1,9 obok J 20,22-23 i Jk 5,16 jako biblijną podstawę sakramentu pokuty. Jak już mówiliśmy, autor 1 Listu

¹⁵ Por. S. GADECKI, *dz. cyt.*, 82.

Jana mówi wiele o grzechu. Może on być jednak przez Boga odpuszczony (1 J 3,3.5 czy 1 J 1,9), a to dokonuje się w sakramencie pokuty.

Wprawdzie nie występuje w listach Janowych ani termin chrzest ani termin Eucharystia, można jednak chyba mówić o aluzji do tych dwóch sakramentów w 1 Liście Jana. Zdaniem niektórych uczonych namaszczenie, o którym jest wzmianka w 1 J 2,20.27, można odnieść do sakramentu chrztu. Z kolei słowa 1 J 5,6-8 o krwi i wodzie, zwłaszcza w połączeniu z J 19,34n, można odnieść do sakramentu chrztu i Eucharystii¹⁶.

HAUPTTHEOLOGISCHEN GEDANKEN IN DEN JOHANNESBRIEFEN

(Zusammenfassung)

Es geht in diesem Artikel um eine Antwort auf die Frage, ob man überhaupt alle drei Johannesbriefe gemeinsam heranziehen sollte, wenn man über Theologie spricht, oder, anders ausgedrückt, ob es nicht doch besser wäre, sich hierbei nur auf den ersten zu beschränken. Sind doch der zweite und dritte Johannesbrief lediglich die Zusammenfassung des ersten.

Es weist aber viel darauf hin (vor allem der gemeinsame Wortschatz) daß in allen drei Briefen Theologie zur Sprache gebracht werden sollte. Sehr deutlich und oft treten in jedem die Themen der Wahrheit und Liebe auf, mehr oder weniger aber auch die Folgenden Gedanken: Gebot, Glaube, Sünde, Christologie und Sakramentologie.

¹⁶ J. GNILKA, *dz. cyt.*, 317-319; F. GRYGLEWICZ, *dz. cyt.*, 137; S. MĘDALA, *dz. cyt.*, 84 uw. 24.